



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1008)**

35. posiedzenie  
Komisji Budżetu  
i Finansów Publicznych  
w dniu 8 lipca 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 591, druki sejmowe nr 1830, do druku 1830, 2085, 2085-A).

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 06)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Kleina)*

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Przedmiotem naszego dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw.

Bardzo serdecznie witam gości, którzy przybyli na to posiedzenie. Witam panią minister pracy i polityki społecznej, która ze strony rządu jest odpowiedzialna za prowadzenie tej ustawy. Witam przedstawicieli pracodawców, izb gospodarczych, konfederacji. Witam pana posła sprawozdawcę.

Czy są jakieś uwagi panów senatorów do porządku naszego dzisiejszego posiedzenia? Nie ma.

W takim razie przystępujemy do omawiania tej ustawy.

Bardzo proszę panią minister o prezentację ustawy, przedstawienie uzasadnienia tej ustawy i ewentualnych uwag, które z punktu widzenia rządu mogły się pojawić od momentu uchwalenia ustawy przez Sejm. Ustawa jest inicjatywą rządową.

**Minister Pracy i Polityki Społecznej  
Jolanta Fedak:**

Ustawa jest inicjatywą rządową. O tym, że przystąpimy do prac nad ustawą, która będzie reformowała czy zmieniała zakres inwestowania i funkcjonowanie funduszy ewentualnych, mówiliśmy już w ubiegłym roku. Ja obiecałam, że tuż po uchwaleniu ustaw dotyczących wypłaty emerytur pomostowych, a także wypłaty emerytur z nowego systemu, przystąpimy do opracowania ustawy, która, po pierwsze, wprowadzi bezpieczny fundusz dla tych, którzy będą przechodzili na emerytury, czyli będzie bezpiecznie lokowała ich oszczędności pięć lub dziesięć lat przed przejściem na emeryturę, po drugie, skoryguje w taki sposób opłaty i prowizje, które pobierają fundusze emerytalne, żeby z jednej strony powiększyły one emeryturę, a z drugiej strony, żeby pozwoliły też funduszowi aktywnie zarządzać. Generalnie chodziło nam o wyszukanie mechanizmów, które bardziej by pobudziły konkurencję między funduszami tak, żeby one bardziej się starały i żeby poprzez lepsze inwestycje lepiej dbały o nasze emerytury.

Rząd pracuje nad założeniami dużej nowelizacji ustawy. W tej chwili ona jest w konsultacjach międzyresortowych i mam nadzieję, że niebawem przystąpimy już do sformułowania tej ustawy w formie zapisów ustawowych, legislacyjnych. W między-

---

czasie podzieliliśmy ją na dwie części. Pierwsza część dotyczy obniżenia opłat i prowizji i jest przedmiotem w tej chwili pracy parlamentarnej. Konsultowaliśmy ją szeroko. Spotkała się ona z reakcją z jednej strony pozytywną, z drugiej strony mniej pozytywną. Fundusze podnoszą problem opłat uznając, że są one za niskie, czyli powinny być wyższe. Wydaje się, że w sytuacji kryzysu każdy musi tutaj ponosić pewne konsekwencje i mniejsze zarabianie nie jest specjalnym powodem do nadmiernej troski.

Ustawa jest w miarę prosta. Mówi o tym, jak mają wyglądać prowizje. Obniżamy je z 7 do 3,5%, a także opłatę kończymy na aktywach, które wynoszą 45,5...

(*Głos z sali: 45 miliardów.*)

... 45 miliardów zł.

Jeżeli macie państwo jakieś pytania, to bardzo proszę.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

W tym momencie chciałbym zapytać jeszcze naszych gości: czy w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa?

### **Przedstawiciel Kancelarii „Domański Zakrzewski Palinka”**

#### **Tomasz Zalasiński:**

Tomasz Zalasiński. Jestem pracownikiem Kancelarii „Domański Zakrzewski Palinka”. Mój pracodawca jest na liście podmiotów wykonujących zawodową działalność lobbingową.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Czyli jesteście państwo instytucją, która zgłosiła się do rejestru instytucji wykonujących działalność lobbingowych na terenie Senatu.

(*Przedstawiciel Kancelarii „Domański Zakrzewski Palinka” Tomasz Zalasiński: Tak, w dniu dzisiejszym.*)

Jak się nazywa państwa firma?

(*Przedstawiciel Kancelarii „Domański Zakrzewski Palinka” Tomasz Zalasiński: Kancelaria „Domański Zakrzewski Palinka”. W dniu dzisiejszy zgłosiliśmy takie zainteresowanie.*)

Bo w zestawieniu firm i osób, które prowadzą działalność lobbingową na terenie Senatu, państwa firmy nie ma. Ale jeżeli zgłosiliście, no to oczywiście już w świetle przepisów jest to dopuszczalne, tak?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przyjmujemy oczywiście.

(*Przedstawiciel Kancelarii „Domański Zakrzewski Palinka” Tomasz Zalasiński: W dniu dzisiejszym zgłosiliśmy zainteresowanie.*)

Czyli rozumiem, że państwo w dniu dzisiejszym dopełnicie wszystkich obowiązków wynikających z Regulaminu Senatu.

(*Przedstawiciel Kancelarii „Domański Zakrzewski Palinka” Tomasz Zalasiński: Tak. Wszystkie obowiązki są już dopełnione i złożyliśmy stosowne...*)

Są dopełnione. Dobrze. Dziękuję bardzo.  
W takim razie proszę Biuro Legislacyjne o opinię legislacyjną do tej ustawy.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Bożena Langner:**

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne nie ma zastrzeżeń legislacyjnych.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Naszym gościem jest poseł sprawozdawca, który prowadził tę ustawę w Sejmie. Bardzo proszę, Panie Pośle, o ewentualne uwagi, poinformowanie nas, w jaki sposób procedowano nad tą ustawą i jakie były główne problemy, nad którymi debatowaliście państwo w Sejmie.

**Poseł Konstanty Oświęcimski:**

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Panowie Senatorowie! Szanowni Zebrani!  
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na czterdziestym czwartym posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2009 r. przyjął ustawę o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw.

Tak jak pani minister powiedziała, ustawa jest prosta, składa się z czterech artykułów, z których najważniejszy jest art. 1, który zawiera nową tabelę opłat za zarządzanie otwartym funduszem od aktywów netto oraz zmniejszenie prowizji z 7 do 3,5%. Tak że to są te najważniejsze zmiany. W tej tabeli pojawia się nowa skala, zgodnie z którą fundusz, którego aktywa przekroczą kwotę 45 miliardów zł, poniesie miesięczną opłatę w wysokości 15,5 miliona zł. W dotychczasowym zapisie był próg 35–65 milionów zł, a opłata wynosiła 13,2 miliona zł plus 0,023% nadwyżki powyżej 35 milionów zł. Czyli zostają zmniejszone miesięczne opłaty za zarządzanie otwartymi funduszami.

Ustawa została przyjęta jednogłośnie na posiedzeniu plenarnym, wszystkie kluby tę zmianę poparły. Zresztą ta zmiana była zapowiadana już od kilku lat i teraz do czekała się, można powiedzieć, swojego finału.

To wszystko. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, czy ze strony panów senatorów są pytania do pani minister, posła sprawozdawcy lub też głosy w dyskusji dotyczące tej ustawy?

Bardzo proszę, pan senator Banaś.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, mam pytanie. Bo rzeczywiście ta ustawa jest bardzo prosta. Tutaj za wiele rzeczy skomplikowanych nie ma. Niemniej prace trwały bardzo długo, a już 2008 r. przyniósł nam drastyczne pogorszenie sytuacji OFE, zaś PTE miały się bardzo dobrze i składki, które płyną za zarządzanie naszymi składkami, ciągle wzrastają. Czy pani minister ma na przykład takie dane, które by obrazowały sytuację z roku 2008, jaki był zysk towarzystw prowadzących zarządzanie otwartymi funduszami emerytalnymi?

Mam jeszcze jedno pytanie do pani minister też związane z tą ustawą, która przysłała do Senatu. Mianowicie klub „Prawo i Sprawiedliwość” składał poprawki, których istotą rzeczy było takie wprowadzenie zapisu: „miesięczna opłata za zarządzanie otwartym funduszem od aktywów netto może wynosić więcej niż”. Pani minister przed chwilą powiedziała o rzeczy bardzo ważnej: o konkurencji pomiędzy zarządzającymi funduszami. Myślę, że jeżeli zostawimy tylko i wyłącznie sztywne kwoty... Bo tak jest i tak trzeba czytać wprost zapisy tej ustawy: tyle dokładnie się należy, o ile wysokość aktywów jest w pewnym przedziale. A dlaczego zdaniem pani minister nie można byłoby zapisać, że należy się „nie więcej niż”? To daje możliwość obniżki, a tym samym konkurencji towarzystw.

Dziękuję uprzejmie, Pani Przewodniczący.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Minister Pracy i Polityki Społecznej  
Jolanta Fedak:**

Może poproszę pana dyrektora, żeby omówił, jak wyglądała sytuacja dotycząca zysków towarzystw w ubiegłym roku. W naszej ocenie sam zapis „nie więcej niż” nie umożliwia przyznania tej opłaty czy ustanowienia tej opłaty na niższym poziomie. Pragnę przypomnieć, że już w tej chwili towarzystwa mają te opłaty ustanowione w statutach na niższym poziomie i mają również górną granicę, którą same przyjęły w swoich statutach, tak to przynajmniej funkcjonuje, urząd nadzoru nad tym czuwa, czy jest taka wysokość czy inna. To nasze rozwiązanie nie jest niczym dziwnym w sensie obowiązywania obecnego prawa. Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych w  
Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Mariusz Kubzdyl:**

Mariusz Kubzdyl, zastępca dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Z danych zawartych w opracowaniu Komisji Nadzoru Finansowego „Sytuacja finansowa powszechnych towarzystw emerytalnych w 2008 r.” wynika, że kwota netto powszechnych towarzystw emerytalnych w roku 2008 wyniosła 740 milionów zł, czyli można powiedzieć, że tyle zarobiły powszechne towarzystwa emerytalne w roku 2008.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Jeszcze raz senator Banaś.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Przepraszam bardzo panią minister, bo być może ja źle usłyszałem. Ale z pani wypowiedzi zrozumiałem, że w statutach w tej chwili towarzystwa mają wyższe kwoty niż zapisane, czyli też niższe.

*(Minister Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Fedak: Nie, niższe.)*

Niższe kwoty niż te, które są zapisane w projekcie tej ustawy, tak? Na pewno?

*(Głos z sali: Tak.)*

I realizują te niższe kwoty?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To ja bym poprosił... Bo ja widzę tutaj jakąś pewną sprzeczność samą w sobie. To w takim razie, co uzyskujemy, jeżeli...

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dobrze. Po co w ogóle taka ustawa, skoro i tak są niższe stawki?)*

...w ramach ustawy zmniejszamy właśnie te stawki, a one są de facto niższe, bo towarzystwa w swoich statutach zapisują to w sposób dowolny, ale pewnie z progiem, który zawarty jest w ustawie? Prosiłbym o wyjaśnienie.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Ja myślę, że od razu przy tej okazji zadałbym to pytanie, które jest powtarzane przez większość naszych gości, od których otrzymaliśmy także takie opinie dotyczące właśnie tej górnej granicy 15,5 miliona zł. Towarzystwa ubezpieczeniowe uważają, że to jest niesprawiedliwe, gdyż w zasadzie nie zachęca to tych towarzystw do zwiększania wysokości aktywów i uważają, że powinno być 15% plus jakiś ewentualnie minimalny postęp, jeżeli nastąpiłaby kwota wzrostu aktywów powyżej 45 miliardów zł. A może również celem rządu jest to, aby towarzystwa, które obsługiwałyby towarzystwo ubezpieczeniowe, nie powinny być większe, niż ewentualnie obracające kwotą 45 miliardów. Czyli jaka była intencja rządu przy określaniu tej granicznej kwoty 15 milionów zł? Dlaczego rząd kierował się tą kwotą maksymalną ograniczającą wysokość prowizji dla towarzystw ubezpieczeniowych?

Bardzo proszę panią minister o odpowiedź.

**Minister Pracy i Polityki Społecznej  
Jolanta Fedak:**

Szanowni Państwo!

Samo funkcjonowanie zarządzania czy zarządzanie funduszami emerytalnymi to nie jest zarządzanie prywatnymi pieniędzmi, to jest zarządzanie pieniędzmi publicznymi. A zatem aktywa towarzystw są oddzielone od aktywów funduszy. Intencją rządu zawsze było bezpieczeństwo i jak najwyższy zysk na funduszach emerytalnych, żeby emerytury były większe i taka jest podstawowa funkcja zarządzania portfelem. Ale to, czy fundusze

będą większe, czy mniejsze, to jest zupełnie inny problem, najważniejsze jest to, żeby dla nas na przyszłe emerytury zarabiał jak najwięcej. I to jest jakby intencja rządu i troska ministra pracy, ponieważ w przyszłości na te emerytury, które i tak będą niższe niż te, na które przechodzili w tej chwili emeryci, my możemy zarobić tylko w ten sposób, czyli jeśli fundusze będą dobrze inwestowały te środki w długim okresie.

Oddzielnym zagadnieniem jest to, czy one powinny być duże, czy powinny być małe. Doświadczenia nasze bowiem są takie, że ich zyski na portfelu wcale nie zależą od wysokości, czy od wielkości tych funduszy. Innymi słowy bywa tak, że lepiej zarabiają mniejsze fundusze, ponieważ mają zdolność szybszej dywersyfikacji swojego portfela i te zyski są po prostu większe. A zatem wcale nie jest tak w obecnym czasie, że te duże fundusze zarabiają więcej dla ubezpieczonych. To się bardzo różnie układa. Pan Mariusz ma tutaj może jakieś dane i państwa poinformuje na konkretnych przykładach, ale nie ma takiej prawidłowości, że im większe towarzystwo tym większy zysk na portfelu i w przyszłości wyższa emerytura.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan dyrektor ewentualnie uzupełniłby tę odpowiedź o te informacje, które sugerowała pani minister?

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Mariusz Kubzdyl:**

Ja może zacznę od udzielenia odpowiedzi na pytania dotyczące dzisiejszych brzmień statutów otwartych funduszy emerytalnych i ograniczenia wysokości wynagrodzenia za zarządzanie w funduszach emerytalnych. Otóż wszystkie fundusze – oprócz jednego funduszu emerytalnego istniejącego w tej chwili na rynku polskim – mają ograniczoną kwotę opłaty za zarządzanie, ale to ograniczenie zgodnie z ustawą z roku 2004 o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych przestaje obowiązywać w dniu 31 grudnia 2010 r. i tak naprawdę utrzymujemy ten korzystny dla ubezpieczonych stan prawny.

Jeżeli chodzi o sposób, czy może analizę, w jaki sposób otwarte fundusze emerytalne pomnażają środki ubezpieczonych... Otóż Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotowuje okresowo takie raporty dotyczące informacji o kwocie oszczędności emerytalnych zgromadzonym przez przeciętnego ubezpieczonego w pierwszym i drugim filarze. I tę ostatnią informację sporządziliśmy w czerwcu bieżącego roku. Ona jest dostępna między innymi na naszych stronach internetowych. Raporty te nie potwierdzają tezy jakoby te największe fundusze emerytalne były najlepsze dla ubezpieczonych i wyniki porównań, broń Boże, nie mówią o tym, że duże fundusze emerytalne przez to, że są tańsze, lepiej generują przyszłe oszczędności dla ubezpieczonych.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.



Proszę panią Ewę Lewicką-Banaszak, która jest przedstawicielem Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych, o ewentualne pytanie lub też ustosunkowanie się do tych pytań, które zostały zgłoszone przez senatorów.

**Prezes Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych  
Ewa Lewicka-Banaszak:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja skierowałam na piśmie do państwa stanowisko Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych wobec propozycji rządowej i ono jest nadal aktualne. W tym stanowisku zwracamy uwagę na to, że naszym zdaniem my wszyscy – i ci, którzy podejmują decyzję i ci, którzy liczą na to, że one przyniosą korzyści ubezpieczonym – popełniamy poważny błąd. Mianowicie naszym zdaniem dyskutujemy o jednym tylko, najmniej w sumie istotnym, fragmencie funkcjonowania funduszy emerytalnych, czyli o opłatach. Dlatego ta ustawa jest taka prosta. Wydaje się, że to jest proste i szybkie do przyjęcia, ale to będzie miało niestety negatywne konsekwencje właśnie dla owej konkurencji, o której wspomniała pani minister.

Otóż przy pomocy tej ustawy, naszym zdaniem, nie uda się ani uzyskać dużych efektów, czyli korzyści dla klienta w postaci znacznego podwyższenia w przyszłości emerytur, ani nie poprawi się konkurencji, wręcz przeciwnie metodami administracyjnymi konkurencje się zabija. I po raz pierwszy właśnie dokonano tego w roku 2004, kiedy pojawiły się zapisy dotyczące tego, o czym mówił pan dyrektor Mariusz Kubzdyl, mianowicie – i to jest odpowiedź na pytanie pana senatora – od samego początku wszyscy interpretowali zapisy ustawowe tak, że towarzystwa emerytalne i fundusze obciążone są opłatami za zarządzanie w kwotach maksymalnych ujętych w tej tabeli, czyli można stosować stawki niższe. W związku z tym poprawka PiS, która była głosowana podczas prac komisji, z tego punktu widzenia była niezasadna. Tak naprawdę czytanie tej ustawy wprost oznacza, że mogą być stosowane niższe stawki i w praktyce są stosowane. Odpowiedź pana dyrektora Kubzdyla nie pokazuje tego, jak jest w praktyce. Wszystkie towarzystwa mają zapisy dotyczące mniejszych stawek, ale nie wszystkie weszły w te mniejsze stawki, dlatego że to zależy od tego, jak wysoko te pułapy kwotowych stawek ustaliły, niektóre ustaliły je tak wysoko, że ciągle je jeszcze nie obowiązują. Ale obecnie trzy towarzystwa na rynku od dłuższego już czasu są w tym limicie, w związku z czym praktycznie pobierane są niższe opłaty. I rzeczywiście do końca 2010 r. ten stan ma trwać.

Dlaczego nie uzyskamy efektu zwiększenia konkurencji? Otóż wprowadzając jednolitą stawkę w 2004 r. opłaty od składki, to tak naprawdę wyeliminowano jeden z elementów konkurencji. Pozostaje już tylko lepsze inwestowanie, na którym powinno nam oczywiście zależeć i pozostaje jakość obsługi klienta. W związku z tym nie tą drogą, że tak powiem, zwiększa się konkurencję, a jednocześnie w przypadku opłaty za zarządzanie tę konkurencję się zaburza i rzeczywiście jest tak, jak sformułował to pan przewodniczący w pytaniu. My się obawiamy, że tak naprawdę ta regulacja jest skierowana przeciwko dużym funduszom, bo rzeczywiście nie ma żadnej motywacji ani do powiększania bazy członkowskiej, czyli do wzrostu tych dużych funduszy, a już nie ma żadnej ekonomicznej motywacji, dlatego że za to się nie pobierze żadnej opłaty wyrażonej w procencie. Ta kwota zamyka możliwość rozwoju dużych funduszy. I prawdą jest, że co do zasady małe fundusze na rynku zachowują się elastyczniej, ale nie jest

prawdą, że duże fundusze nie mają dobrych wyników, bo to zależy od tego, jaki okres się porówna. Otóż w długiej perspektywie czasu wśród pierwszej trójki najlepiej zarządzających, czyli uzyskujących najlepsze wyniki funduszy jest jeden z dużych funduszy. Czyli nie patrzmy na krótkie, tylko na długie okresy i wtedy oczywiście przyjrzymy się także i temu krótkiemu okresowi. I teraz z punktu widzenia krótkookresowego, jeśli zniechęceni klienci będą się przenosić z dużych funduszy do małych, to pójdą do tych droższych i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Tak że zwracamy państwa uwagę, że to jest taka trochę niedźwiedzia przysługa.

Druga bardzo istotna kwestia. Dokonałiśmy pewnych wyliczeń, na ile te obniżki proponowane przez rząd przyczynią się do powiększenia przyszłej emerytury i jak by to wynikało z alternatywnych propozycji, które myśmy zresztą składali. Otóż dla osoby trzydziestoletniej, która będzie jeszcze w tym systemie przez przynajmniej trzydzieści lat, można podnieść tą regulacją emeryturę o 1,2%. Regulacją dotyczącą poprawienia efektywności tylko jeden punkt procentowy, trzeba by wtedy przyjąć zupełnie inną ustawę dotyczącą innych kwestii, można podnieść tę emeryturę o 25%. No więc pokazujemy, że tak powiem, proporcje i pokazujemy, iż inna droga może doprowadzić do tego samego celu.

I teraz sprawa najważniejsza. W pytaniach państwa senatorów i w wypowiedzi pani minister pojawił się argument dotyczący kryzysu i wysokich przychodów w PTE. Otóż, Szanowni Państwo zdaje się, że wszyscy zapomnieli, że w roku 2008 do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wpływała bardzo wysoka składka z tytułu dramatycznie wysokiego przyrostu naszych wynagrodzeń. My zbieraliśmy, można powiedzieć, żniwo, czy owoce bardzo gwałtownego wzrostu wynagrodzeń w latach 2006–2007. W związku z tym te przychody biorą się z masy składki, bo opłata jest od składki, nie jest to wynik pazerności funduszy emerytalnych, tylko to jest efekt po prostu masy płynącej składki w tamtym okresie. No i teraz powstaje pytanie: czy fundusze mogły same zareagować obniżając opłaty? Otóż jesteśmy od roku 2004 w kleszczach pewnej regulacji, która raz już, że tak powiem, naruszyła zaufanie towarzystw emerytalnych do ustawodawcy burząc pewien ład na rynku i wprowadzając właśnie administracyjną regulację, która niektórych złapała w pułapkę. W związku z tym zaufanie do tego, że własne regulacje prowadzą okresowo do dobrego celu trochę nam spadło. Na dodatek nie możemy stosować niższych opłat tak zwanym okresowym, ponieważ w 2004 r. został zniesiony taki sławetny art. 135, który pozwalał stosować niższe stawki wobec swoich klientów na przykład za lojalność, czyli za przebywanie dłużej w funduszu i dzisiaj nie można złożyć już takiej oferty. W związku z tym jakieś zawieszenie okresowe opłaty od składki, czyli zaproponowanie niższej opłaty po to, żeby później móc wrócić do poprzedniej, w zasadzie praktycznie jest niemożliwe. Stąd ta alternatywa nie wchodziła w grę, na co my zwracamy uwagę w naszym stanowisku. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w tej chwili także możemy składać poprawki i jeżeli... Chyba że pani minister chciałabym się jeszcze ustosunkować do tej wypowiedzi pani prezes.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W takim razie ewentualnie... To znaczy oczywiście zaraz jeszcze udzielę głosu... Jeżeli są poprawki, senatorowie mogą je zgłaszać.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

**Doradca Zarządu  
Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”  
Jeremi Mordasewicz:**

Dziękuję bardzo.

Jeremi Mordasewicz, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych.

Tak jak pani minister powiedziała, podmioty prywatne realizują usługę publiczną. Mamy tutaj do czynienia ze swoistym partnerstwem publiczno-prywatnym. I to, co interesuje Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych, to jest naruszenie właściwych regulacji rynkowych.

Firmy ubezpieczeniowe są jednym z trzydziestu kilku związków należących do Konfederacji – mówię o tym specjalnie, żeby było to całkowicie jasne – a pozostałe trzydzieści kilka innych związków zainteresowane jest nie tyle wynikami samych otwartych funduszy emerytalnych, co regulacją rynkową, która naszym zdaniem poszła daleko za daleko i zarzyna konkurencję. Ja jestem budowlańcem. Wyobrażam sobie sytuację, w której zgadzamy się, że deweloperzy będą budowali domy zawierające powyżej stu mieszkań, ale za sto pierwsze, sto drugie i sto trzecie nie będą już mogli pobierać opłaty. Jaki jest sens takiej działalności?

Posłużę się przykładem. Jeżeli otwarty fundusz emerytalny mając kapitał na przykład 50 miliardów zł nie uzyska minimalnej stopy zwrotu tylko o 1%, spotka się z karą albo inaczej mówiąc będzie musiał dopłacić kwotę 500 milionów zł, czyli pół miliarda. Jeżeli jego kapitał wzrośnie do 150 miliardów zł, czyli kapitał się potroi, co, jeżeli weźmiemy duże fundusze, w ciągu kilku lat z taką sytuacją będziemy mieli do czynienia, to kara, którą zapłaci za 1%, to znaczy za 1% poniżej minimalnej stopy zwrotu, będzie wynosiła już 1,5 miliarda zł. To łamie rachunek ekonomiczny. Dlaczego? Otóż grozi mu trzy razy wyższa kara, ale opłat nie będzie mógł pobierać. Czyli autorzy ustawy, wprowadzając tak zwany cut, czyli ucinając na pewnym poziomie całkowicie możliwość pobierania odpłatności, przyznają, że koszty wzrastają wraz ze wzrostem aktywów, ale opłaty pobierać już nie można. Stąd myśmy zaproponowali bardzo, wydawało nam się, kompromisową, ugodową zmianę, żeby powyżej tej granicy przyjąć 0,01%, która ma stanowić jednak zachętę i możliwość zarobkowania funduszy po przekroczeniu granicy. Dla konfederacji stworzenie limitu i mówienie deweloperom albo otwartym funduszom, do jakiej wartości mogą działać na rynku, czyli powiedzenie deweloperowi: nie zgadzamy się, żebyś budował powyżej stu, czy tysiąca, czy dwóch tysięcy mieszkań, jest po prostu naruszeniem praw rynkowych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią minister o ustosunkowanie się do tego głosu.

**Minister Pracy i Polityki Społecznej  
Jolanta Fedak:**

Szanowni Państwo, pozwolę sobie nie zgodzić się z opinią zarówno konfederacji, jak i pani prezes Lewickiej-Banaszak, ponieważ opłata nie należy się wprost proporcjonalnie bez względu na to, co się dzieje z naszymi pieniędzmi. To miałyby wyglądać tak:

bez względu na to, czy fundusze przynoszą zyski, czy przynoszą straty, należą im się opłaty. To nie jest żaden rynek, Drodzy Państwo. Im głównie powinny należeć się opłaty i one powinny rosnąć, mieć większe aktywa wtedy, kiedy lepiej inwestują dla nas pieniądze, a nie obsługują większą liczbę klientów, bo cóż z tego, że obsługują klientów tysiąc, jak każdy z nich będzie miał 1/3 emerytury. Cóż z tego? Nie na tym polega, Drodzy Państwo, konkurencja. I nie mówmy tu o żadnym rynku, jeśli mamy do czynienia z tworem właśnie takiego partnerstwa publiczno-prywatnego. Rządowi, a zwłaszcza mojemu ministerstwu, musi zależeć na tym, żeby przede wszystkim wysokość emerytury była wyższa.

Państwo mówicie, że to nie jest istotna poprawka. A co szkodzi dobrze inwestować pieniądze? Co szkodzi dobrze inwestować pieniądze i na tym głównie zarabiać, a nie zarabiać na tym, że się ma większe towarzystwo i należy się każdemu opłata jak psu zupa? No tak by to wyglądało. Bez względu na to, czy inwestujemy dobrze, czy niedobrze, czy wysoko, czy emerytura jest wyższa, za każdym razem jest 7% prowizji i opłata rosnąca w nieskończoność. No przecież nie na tym polega konkurencja. Ja nie zamierzam tu zaburzać żadnej konkurencji. Ja zamierzam pobudzić konkurencję w taki sposób, aby emerytury były wyższe. Państwo nie zarządzacie pieniędzmi prywatnymi, tylko pieniędzmi publicznymi. To rząd Rzeczypospolitej Polskiej zdecydował, że ta część składki będzie przez was zarządzana po to, żeby emerytury były wyższe i żeby w tym okresie czterdziestu lat były one bezpiecznie wypłacone ubezpieczonym, żeby czekały na nich, żeby były funduszem rezerwy na przyszłość. Państwo bierzecie tutaj ogromną odpowiedzialność. To nie jest tylko kwestia tego, że my wszyscy przy tej okoliczności na tych publicznych pieniądzach musimy jakoś nadmiernie się utuczyć. Wszędzie zyski wszystkich przedsiębiorstw nie zależą od tego, jakie są ich aktywa, ale od tego przede wszystkim, jaki jest zysk. Od tego zależy kondycja każdego przedsiębiorstwa, nie od tego, jakie są jego aktywa: czy są duże, czy są małe, tylko od tego, jak przedsiębiorcy inwestują. Od tego zależą ich zyski. Wielka firma może mieć ogromne straty, mała może mieć bardzo duże zyski.

Tak że ja nie widzę tutaj absolutnie zarządzania jakiegoś zaburzenia konkurencji. Zysk każdego przedsiębiorstwa zależy od tego, jaki ma wynik, a nie od tego, czy jest duże, czy jest małe.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Ja myślę, że każda stroma ma prawo wypowiadać swoje zdanie i używać takich argumentów, aby przekonać senatorów do takiego czy innego rozwiązania.

Przy okazji miałbym jeszcze ewentualnie pytanie do pani minister: jakie zasady finansowania towarzystw ubezpieczeniowych obowiązują w innych krajach europejskich? Czy są uzależnione od aktywów, czy może są zorganizowane w inny sposób? Oczywiście nie we wszystkich krajach. Ale czy moglibyście państwo podać jakieś przykłady, jak jest w innych krajach? Czy funkcjonuje system podobny do naszego, czy to są całkowicie inaczej zorganizowane systemy?

### **Minister Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Fedak:**

Ja powiem tak...

*(Prezes Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych Ewa Lewicka-Banaszak: Panie Przewodniczący, czy mogę...)*

Ja powiem jeszcze tylko tyle, że pragnę także przypomnieć, że żadne z towarzystw nie osiągnęło proponowanej tutaj wysokości aktywów. To jest jeszcze jedna taka moja uwaga. Ale nie możemy porównywać, Panie Przewodniczący, tych systemów, bo my jesteśmy bym powiedziała, pionierami w ogóle wprowadzenia takiego systemu. Mamy chyba najwyższą składkę, którą przekazujemy do towarzystw emerytalnych, tak mi się wydaje, chyba nie ma takiego systemu i to jest system obowiązkowy. Tak że chyba nie bardzo mamy się z kim porównywać w Europie.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo za tę informację.

Czy ze strony senatorów będą jakieś poprawki? Bo złożę ewentualnie wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Czy są także...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani prezes Lewicka.

**Prezes Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych  
Ewa Lewicka-Banaszak:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Otóż w krajach Europy Środkowo-Wschodniej przeprowadzono wiele reform podobnego typu jak w Polsce i w tej chwili jest już ponad dziesięć krajów, które można porównywać z Polską, jeśli chodzi o poziom i strukturę opłat. Co do zasady w większości krajów istnieją oba typy opłat: opłata od składki i opłata za zarządzanie. W niektórych krajach jest tylko sama opłata za zarządzanie, są jeszcze inne opłaty, które ten obraz jakby bardziej komplikują.

Firma „Allianz Global Investors” przeprowadziła analizę, której wynikiem jest raport z tego roku. Przetransformowaliśmy go na informację dla klientów, co to dla nich oznacza. Na stronach internetowych mojej izby od dłuższego czasu każdy może przeczytać, że polski system emerytalny co do struktury opłat i wysokości jest najtańszy spośród wszystkich krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Porównano tam w sumie nie kilkanaście, ale osiem krajów. Dlaczego jest najtańszy? Otóż tak naprawdę ma on właśnie najniższą opłatę za zarządzanie. W wielu krajach stosuje się dużo wyższe stawki opłat za zarządzanie, które mają dużo większe znaczenie niż opłata od składki w długim okresie. Czyli można by powiedzieć, że jeśli u nas maksymalnie kiedyś było to 0,6% w skali roku, a dzisiaj jest to 0,45% z możliwością poprawienia tego wyniku, jeśli są dobre wyniki inwestycyjne – bo my tutaj abstrahujemy od faktu, że jest taki motywacyjny rachunek, który pozwala motywować fundusze emerytalne – to tak naprawdę dzięki naszym opłatom i ich wysokości obecnie uzyskujemy największy stan rachunku członków, wyższy niż w innych krajach. To jest niepodważalny, że tak powiem obraz, mimo że w prasie pojawiły się artykuły o tym, że jesteśmy tacy drodzy, ale dotyczyło to tylko jednej opłaty, opłaty od składki, która tutaj została dwukrotnie obniżona. I jeśli do analizy weźmie się tylko jedną opłatę, to oczywiście wtedy wyglądamy, że tak powiem, że jesteśmy właśnie tacy bardzo pazerni. Ale tak naprawdę trzeba wziąć pod uwagę efekt działania obu opłat i wtedy wynik wygląda zupełnie inaczej.

Na przykład jest kraj, który bierze 2 punkty procentowe, czyli 2% opłaty za zarządzanie w skali roku, czyli ponad trzy i pół razy więcej. I oczywiście to waży na stanie rachunku członka najbardziej na koniec.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani... Pani reprezentuje...

*(Dyrektor Departamentu Dialogu Społecznego i Stosunków Pracy w Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” Małgorzata Rusewicz: Małgorzata Rusewicz, również Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”).*

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Dialogu Społecznego i Stosunków Pracy w Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” Małgorzata Rusewicz:**

Ja może bardzo króciutko uzupełnię to, co pani prezes przed chwilą powiedziała. To obniżanie opłat za zarządzanie przy jednoczesnym wzroście aktywów oczywiście funkcjonuje nie tylko w Polsce, ale tylko w Polsce proponuje się takie rozwiązanie wprowadzające limit powyżej 45 miliardów zł. I podkreślaliśmy również w swojej opinii, że takie rozwiązanie jest no takim rozwiązaniem, które się skończy zapewne jak w przypadku ustawy o WOH stwierdzeniem o niezgodności z konstytucją, a co więcej, o niezgodności z przepisami prawa wspólnotowego, ponieważ narusza zasadę pewności prawa, zasadę proporcjonalności i zasady swobody przedsiębiorczości przepisów traktatu wspólnotowego. Chciałabym powołać się tutaj na opinie już nie nasze, ale na opinię niezależnego ciała, jakim jest Biuro Analiz Sejmowych, w której możemy przeczytać, że wprowadzenie maksymalnej wysokości opłat pobieranych przez największe fundusze w pierwszej fazie spowoduje generalny wzrost kosztów dla członków funduszy, ponieważ więcej osób trafi do funduszy mniejszych pobierających większe opłaty, ale w długiej perspektywie spowoduje zmniejszenie efektywności inwestycyjnej tych funduszy, ponieważ nie będą one zainteresowane zwiększaniem liczby swoich członków. Wydaje mi się, że to nie jest tak, że tylko same fundusze i my jako pracodawcy dostrzegamy problem, ale niezależni eksperci, którzy przygotowują opinie dla Sejmu i Senatu, również to widzą.

Chciałabym zwrócić uwagę, że te 45 miliardów zł to jest taka kwota stała, która w konsekwencji wielu kolejnych lat nie będzie ulegała żadnym zmianom. Tutaj nie przewidziano nawet systemu indeksacji tej kwoty, kiedy taki system istnieje przy każdym świadczeniach. W związku z tym zwracam się do panów senatorów o przemyślenie kwestii, czy ewentualnie nie wprowadzić przynajmniej takiej waloryzacji tej kwoty 45 miliardów zł. Wydaje się, że to już jest naprawdę minimalne rozwiązanie, które może jednak wyjść naprzeciw oczekiwaniom wszystkich. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo za te uwagi.

Myślę, że jeszcze będziemy mieli trochę czasu do posiedzenia plenarnego, żeby zastanowić się, czy poprawki związane na przykład z indeksacją byłyby celowe, czy nie. Chociaż... I ten zarzut, o którym pani mówiła, że jeżeli są jakieś kwoty, opłaty

stałe bez względu na obrót, to należałoby... Jest wiele takich instytucji, które w ten sposób są finansowane, że jest maksymalna stała opłata bez względu na kwoty, które się zmieniają. Jeżeli by się okazało, że Sejm i Senat przyjmą taką zasadę, jaka jest tutaj, a państwo byście skierowali to do Trybunału Konstytucyjnego, to rozstrzygnięcie miałyby istotne znaczenie pewnie dla różnego rodzaju innych opłat w ten sam sposób kreowanych. Ale wydaje mi się, że tutaj takiego zarzutu konstytucyjnego w tej sprawie nie można postawić, chociaż to Trybunał Konstytucyjny ostatecznie podjąłby decyzję.

Kwestia indeksacji. Ja też się zastanawiałem, czy ewentualnie nie zgłosić takiej poprawki. Myślę, że jeszcze mam kilka dni, żeby się przyjrzeć temu, zastanowić jak sformułować tę poprawkę, żeby nie budziła wątpliwości, a równocześnie służyła całej idei obniżenia opłat, dla których ta ustawa została przyjęta.

Na razie zostały zgłoszone dwa wnioski. Pierwszy wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek został zgłoszony przeze mnie i drugi wniosek, którego treści nie znamy, został zgłoszony przez senatora Banasia.

Czy mogłaby pani legislator lub ewentualnie pan senator wnioskodawca przedstawić tę poprawkę?

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Może pan senator.)*

Może w pierwszej kolejności senator wnioskodawca.

### **Senator Grzegorz Banaś:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Przewodniczący.

Poprawka ta wnosi to, o czym mówiłem, czyli że te kwoty są nie większe niż zapisane w tej ustawie.

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czyli do każdej kwoty...)*

Tam, gdzie... Bo ja już nie mam... To jest tam, gdzie w tabelce jest „Miesięczna opłata za zarządzanie otwartym funduszem od aktywów netto wynosi”. Ta zmiana polega na wprowadzeniu wyrazów „może wynosić nie więcej niż” a reszta zapisu pozostaje bez zmian. Dla czystości legislacji dodano jeszcze punkt, który konsumuje tę zmianę.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy mogę prosić Biuro Legislacyjne o ocenę legislacyjną tej poprawki?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pod względem legislacyjnym jest poprawna, tak?

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

To jest kwestia merytoryczna.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Tak, oczywiście. Panią minister zaraz poprosimy też o ocenę. Czy pani minister... Czy rozumiecie państwo tę poprawkę, czy może podać jej treść?

*(Minister Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Fedak: Właśnie nie rozumiemy jej, ale zaraz powiem, dlaczego.)*

Sekundkę, Pani Minister. Czyli musimy dostarczyć pani tę poprawkę, bo pani mówi, że jej państwo nie rozumiecie, ale też chce pani powiedzieć, dlaczego. Wpierw jednak trzeba zobaczyć tę poprawkę, żeby móc ją ocenić.

*(Senator Grzegorz Banaś: To jest ta, która została zgłoszona w Sejmie, więc pani minister doskonale wie, o jaką zmianę chodzi.)*

Aha. Bardzo proszę, Pani Minister, o opinię dotyczącą tej poprawki.

**Minister Pracy i Polityki Społecznej  
Jolanta Fedak:**

Nad tą tabelką jest takie sformułowanie: „stawki ustalonej w statucie, jednak nieprzekraczającej kwot obliczonych według następującej skali”. A zatem powtarzamy już to, co jest wyżej sygnalizowane. Czyli opłata może być niższa, nie musi być dokładnie taka, bo jest zapis: „jednak nieprzekraczającej kwot obliczonych według następującej skali”. Mówimy o tym, że nie przekraczamy, co oznacza, że możemy zastosować niższą kwotę.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Tak. Ale, Pani Minister, według mnie, akurat nie ma tutaj tego przymusu, może nie tyle przymusu, co możliwości zastosowania niższej...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam, bo wyłączyłem mikrofon. Ta poprawka daje możliwość również pobierania kwot mniejszych niż te, które są zaznaczone w tej tabeli. To jest istota tego wniosku. Dlatego według mnie nie jest to powtórzenie, tylko danie możliwości stosowania mniejszych opłat, a nie tych konkretnych, które są zapisane i nie przekraczanie tych konkretnie tutaj zapisanych.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że zrobimy dwuminutową przerwę, żeby pan przewodniczący Grzegorz Banaś...

*(Senator Grzegorz Banaś: Ja w sprawie formalnej.)*

Proszę?

*(Senator Grzegorz Banaś: Ja w sprawie formalnej. Proszę o głosowanie, bo tu wszystko jest jasne.)*

Dobrze. Bo my chcemy to dokładnie przeanalizować. To jest sprawa rzeczywiście dość ważna i nie chcemy tutaj żadnych...

**Senator Grzegorz Banaś:**

Panie Przewodniczący, zgłaszam formalny wniosek o przeprowadzenie głosowania.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dobrze, będziemy głosować...



*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, oczywiście. To są dwa wnioski. Bo jeżeli tu jest informacja: „Otwarty fundusz może pokrywać bezpośrednio ze swoich aktywów także koszty zarządzania funduszem przez towarzystwo według stawki ustalonej w statucie, jednak nieprzekraczającej kwot obliczonych według następującej skali” i tutaj jest ta skala, to to jest...

*(Głos z sali: Jednak nieprzekraczającej.)*

...nieprzekraczającej.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Wysokość górnej stawki jest tutaj ograniczona.)*

Tak.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: I to zostaje. A pan senator chce, żeby tu nie było „wynosi”, tylko żeby było „może wynosić nie więcej niż”.)*

Czyli de facto...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Ale „może wynosić” to jest jednak...)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Ale to zdanie wstępne jest pewną barierą odnoszącą się do wszystkich.)*

Czy może pani nam... Pani Legislator, czy może pani powiedzieć, czy jest różnica między propozycją poprawki pana senatora Banasia a tym zapisem, który mamy w tej chwili w tej ustawie? Pani mówiła, że to jest merytoryczna różnica. Proszę powiedzieć, na czym polega merytoryczność tej różnicy. Bo mi się wydaje, że to jest dokładnie to samo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Bożena Langner:**

To znaczy ja nie chciałabym się wypowiadać na temat merytorycznych kwestii. Z legislacyjnego punktu widzenia w ust. 2a jest sformułowane zdanie o tej górnej granicy, której nie wolno przekroczyć, i to jest zasada, która jest zawarta w tekście przyjętym przez Sejm. W poprawce również jest sformułowanie o nieprzekraczającej kwocie. Pan senator chce, żeby w tabelce w rubryce „Miesięczna opłata za zarządzanie otwartym funduszem od aktywów netto wynosi” zamiast „od aktywów netto wynosi” było „od aktywów netto może wynosić nie więcej niż”. Wydaje mi się, że skoro zdanie wstępne w ust. 2a zawiera sformułowaną werbalnie pewną normę i regułę, to niepotrzebne jest zwielokrotnienie, które z logicznego punktu widzenia jest nie do końca prawidłowe. Ja tutaj mam wątpliwości, że to jednak nie zwiększa jasności w uregulowaniu sprawy.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, czy konsekwencją tej poprawki... Czy ta poprawka, którą zgłosił pan senator Banaś, zmienia cokolwiek?

**Minister Pracy i Polityki Społecznej  
Jolanta Fedak:**

W naszym rozumieniu niczego nie zmienia. Słowo „nieprzekraczającej” to jest „nie więcej niż”. Tak bym powiedziała na chłopski rozum. Coś, co jest nieprzekraczające jest nie większe niż. Dlatego w naszej opinii nie zmienia to niczego, a robi taki trochę śmietnik legislacyjny.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Okej. Myślę, że to rozumiemy. Będziemy ewentualnie nad tym głosowali.

Ale w takim razie proszę powiedzieć, Panie Senatorze: jaka jest rzeczywiście intencja tej poprawki i co ona zmienia w stosunku do tego, co już jest w zapisie, który przyszedł do nas z Sejmu?

**Senator Grzegorz Banaś:**

Intencja jest taka, żeby pkt 2a był komplementarny z tabelką, bo w tej chwili nie ma tej komplementarności. Owszem w pkt 2a jest zapis „według stawki ustalonej w statucie, jednak nieprzekraczającej kwot obliczonych według następującej skali”, ale w tabelce jest napisane: „miesięczna opłata za zarządzanie otwartym funduszem od aktywów netto wynosi”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Można zauważyć tutaj pewną sprzeczność i potem dać pole do różnych ocen w tej sprawie.

*(Głos z sali: Są niespójne.)*

Wiemy, że czasami nawet przecinek zapisany w ustawie waży później bardzo...

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Jasne. Oczywiście rozumiemy, że panowie chcecie, żeby jakby wzmocnić ten tekst zawarty w pkt 2a, ponieważ tabelka jest integralną częścią pktu 2a. To nie jest odrębny punkt.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Wiesław Dobkowski:**

Ja tylko chciałbym potwierdzić zdanie pana senatora Banasia, że zapis ten w wersji sejmowej jest niespójny. Bo jeżeli jest u góry, że kwoty nie mogą przekroczyć, czyli maksymalna kwota może być ta, która jest w tabeli, a w tabeli jest zapisane wprost: opłata wynosi, to te dwa zapisy są niespójne i chodzi o to, żeby je uspoźnić.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Jasne. Dziękuję bardzo.

Ja myślę, że sytuacja jest jasna i wiemy, że tak powiem, jaka jest intencja panów senatorów. Są dwa wnioski: pierwszy o przyjęcie ustawy bez poprawek, drugi o wpro-

wadzenie poprawki, która doprecyzuje według panów zapis w pktcie 2a. Czyli w pierwszej kolejności głosujemy...

Czy są jeszcze inne wnioski?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani Minister, proszę bardzo.

### **Minister Pracy i Polityki Społecznej**

**Jolanta Fedak:**

Ja może jeszcze spróbuję przekonać panów senatorów tym, że zapis w tej tabelce w tej chwili jest taki sam i opłaty są niższe. Może to państwa przekona. Czyli ta ustawa już funkcjonuje w ten sposób.

### **Senator Grzegorz Banaś:**

Pani Minister, mimo wszystko zmieniamy i dajemy limit tej górnej granicy, mimo że podobno jeszcze jej nie osiągnięto w żadnym z towarzystw. W ten sposób mogę odbić pani argument. Bo jeżeli pani minister twierdzi, że towarzystwa pobierają mniej niż wskazują limity zapisane w tej tabelce, a mimo to zapisujemy w ostatniej pozycji, że w przypadku aktywów o wartości netto większej niż 45 miliardów zł opłata już się nie zwiększa, jest stała, to decydujemy o sytuacji, która się może zdarzyć, a nie o sytuacji, która ma miejsce, podobnie jak w przypadku tych dwóch zapisów.

*(Rozmowy na sali)*

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Oczywiście głosujemy nad tym wnioskiem. Tylko, że w dotychczasowym brzmieniu... Tutaj jeszcze pani legislator mi przedstawia materiał porównawczy do tej ustawy, która dzisiaj obowiązuje, w oparciu o którą przyjmuje się także te niższe kwoty. Ale jest złożony wniosek. Czyli mamy dwa wnioski: pierwszy o przyjęcie ustawy bez poprawek i drugi, który wprowadza zapis „może wynosić nie więcej niż”.

Głosujemy nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (2)

Kto jest przeciw? (3)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Wniosek upadł.

Przystępujemy w związku z tym do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana senatora Banasia, zgodnie z którą w pktcie 2a dopisuje się słowa „może wynosić nie więcej niż”.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (2)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Poprawka otrzymała poparcie.

Głosujemy nad ustawą wraz z przyjętą poprawką.

Kto jest za przyjęciem ustawy? (5)

Jednogłośnie za.

Ustawa wraz z poprawką została przyjęta.

Na senatora sprawozdawcę proponuję senatora Gruszczyńskiego.

Czy są inne głosy? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

Bardzo dziękuję pani minister. Dziękuję gościom, którzy dotarli na nasze posiedzenie. W przyszłym tygodniu na posiedzeniu plenarnym będziemy rozpatrywali tę ustawę.

Zamykam posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 00)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851